

# Wd-oS, Teraz

Ta.

Mam &#347;wiat na oku, wiesz? &#347;wiat ma mnie na oku,  
&#380;yj&#281; z dnia na dzie&#324;, byle dzie&#324; do dnia i rok do roku,  
tu gdzie to samo powietrze wok&#oacute;&#322;, ja sam byle by mie&#263; spok&#a  
wszystko si&#281; kr&#281;ci tak samo, a ja obserwuje z boku,  
ludzie na si&#322;&#281; chc&#261; mi pom&#oacute;c, wszystko kr&#281;  
nie wiem co zawdzi&#281;czam komu, nie wiem jak odwdzi&#281;czy&#263; si&#a  
chc&#261; wm&#oacute;wi&#263; &#380;e bedzie lepiej, &#380;e znajd&#a  
znajd&#281; swoje miejsce i kobiet&#281;,  
&#380;e &#380;ycie nie mo&#380;e ko&#324;czy&#263; si&#281; n  
chc&#281; by&#263; bliski dla bliskich, wiesz?  
kocham Ci&#281; Mamo, przepraszam &#380;e czasem pyskuje, tak prostacko, jestem z  
mam problemy jak ka&#380;dy, jak ka&#380;dy walcz&#281; z realiami,  
jak ka&#380;dy mam marzenia, jak ka&#380;dy czuj&#281;, dzi&#281;kuje ws  
nic nie na pokaz, bo to bezk&#322;ad na zawsze dzieciak, Ewen i tak ma zosta&#263;!  
To jest postrach po projektach poskacz, zobacz, zwyk&#322;y ch&#322;opak, &#347;  
Gdzie&#347; tam jest miejsc tyle, teraz, o tym nie my&#347;l&#281;,  
nie jest dobrze, nie jestem &#347;wi&#281;ty, a chce na chwil&#281;,  
kupi&#263; bilet, odjecha&#263;, by&#263; nast&#281;pnym,  
po&#347;wi&#281;ci&#263; wa&#380;ne sprawy dla najwa&#380;niejszy  
gdzie&#347; tam jest miejsc tyle, teraz, o tym nie my&#347;l&#281;,  
nie jest dobrze, nie jestem &#347;wi&#281;ty a chc&#281; na chwil&#281;,  
kupic bilet, odjecha&#263;, by&#263; nast&#281;pnym,  
po&#347;wi&#281;ci&#263; wa&#380;ne sprawy dla najwa&#380;niejszy  
Zeszyt le&#380;y w rogu, szklanka, pokoje puste, zamkn&#281; drzwi frontowe, jeszcze  
gdzie&#347; powia&#322;och&#322;odem, zimnym, czystym powietrzem, a to moj  
znowu tu jestem, miejsce, zabieram kartk&#281;,  
znowu tylko si&#281; martwi&#281; i z za okna patrz&#281;, gdzie&#347; tam  
czuje si&#281; znowu &#378;le, bo rozwala mnie od srodka, ta monotonia,  
jest mi smutno, p&#oacute;&#322; &#380;artem p&#oacute;&#322; serio,  
teraz nie daje si&#322;y, nawet w&#322;asnym nerwom,  
tak siedz&#281; sobie tu z dzieciakiem i rozmawiamy, panuje inny klimat, znikn&#261;&  
teraz s&#261; takie momenty, ja czuj&#281; si&#281; dziwnie, pr&#oacute;buj&  
ludzie si&#281; ucz&#261; na w&#322;asnych b&#322;&#281;dach, &#a  
ja tylko st&#281;kam, robie to tak samo jak kiedy&#347; tylko dyskretniej, zacieram r&#a  
&#380;yj&#281;, czasami wersem, co jest wa&#380;niejsze,  
mi&#322;o&#347;&#263;, nie chce mnie widzie&#263;, od tamtej pory min&#a  
ej, olewam to ostatnio, ale to mnie zniszczy, gdzie moje sumienie znikn&#281;&#322;o,  
Gdzie&#347; tam jest miejsc tyle, teraz, o tym nie my&#347;l&#281;,  
nie jest dobrze, nie jestem &#347;wi&#281;ty, a chce na chwil&#281;,  
kupi&#263; bilet, odjecha&#263;, by&#263; nast&#281;pnym,  
po&#347;wi&#281;ci&#263; wa&#380;ne sprawy dla najwa&#380;niejszy  
gdzie&#347; tam jest miejsc tyle, teraz, o tym nie my&#347;l&#281;,  
nie jest dobrze, nie jestem &#347;wi&#281;ty a chc&#281; na chwil&#281;,  
kupic bilet, odjecha&#263;, by&#263; nast&#281;pnym,  
po&#347;wi&#281;ci&#263; wa&#380;ne sprawy dla najwa&#380;niejszy